



Sygn. akt III CSK 232/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z powództwa B. N.
przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w N.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 18 kwietnia 2013 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 29 marca 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 marca 2012 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda B. N. od wyroku Sądu pierwszej instancji oddalającego powództwo przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w N. o zasądzenie 150 000 zł zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych jakiego powód doznał w związku ze złymi warunkami odbywania kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach, przy niewłaściwej wentylacji, oświetleniu i temperaturze, niezapewnieniu intymności w wyniku jedynie prowizorycznego oddzielenia kącika sanitarnego od reszty celi, braku dostępu do ciepłej wody, niezapewnieniu odpowiedniej ilości środków czystości, umieszczeniu w celi z osobami cierpiącymi na choroby zakaźne i z osobami palącymi papierosy, niezapewnieniu właściwej opieki medycznej i odpowiedniej ilości leków.

Sądy ustaliły między innymi, że powód w okresie od 14 października 2008 r. do 4 sierpnia 2010 r. odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w N., gdzie przebywał w celach, w których osadzonych było więcej osób niż przewiduje dopuszczalna norma 3 m. kw. na osobę. Przekroczenie tej normy wynosiło od 100,9% do 132,5%, w celach przebywało od jednego do dwóch skazanych ponad normę. Pozostałe warunki odbywania kary pozbawienia wolności były zgodne z obowiązującymi przepisami.

Sąd pierwszej instancji uznał, że nie zostały naruszone standardy europejskich reguł więziennych i umieszczenie powoda w przeludnionej celi nie było bezprawne jak również powód nie udowodnił by, poza naruszeniem normy powierzchniowej przewidzianej w art. 110 k.k.w., doznał jakiś innych nadzwyczajnych niedogodności. W konkluzji Sąd Okręgowy stwierdził, że działanie strony pozwanej nie było bezprawne ani zawinione, a zatem powodowi nie przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych.

Sąd drugiej instancji, powołując się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego, stwierdził wprawdzie, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m. kw. może stanowić wystarczającą przesłankę naruszenia dóbr

osobistych, jednak uznał, iż sam taki fakt nie przesądza o zasadności roszczenia o zadośćuczynienie przewidzianego w art. 448 k.c., gdyż przyznanie zadośćuczynienia zależy od wielu różnych okoliczności, w tym od długotrwałości przebywania w przeludnionych celach, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększyć poczucie krzywdy lub je osłabić, a nawet sprawić, że w ogóle nie powstało.

Sąd Apelacyjny uznał, że wprawdzie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w wyniku odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach i działanie strony pozwanej w tym zakresie naruszało art. 110 k.k.w., jednak powód nie wykazał, że przejściowe przebywanie w przeludnionych celach wywołało u niego negatywne skutki psychiczne bądź fizyczne powodujące poczucie krzywdy lub miało inny negatywny wpływ na jego osobowość. W ocenie Sądu dolegliwości powoda związane z pobytem w przeludnionych celach były znikome, a zatem brak podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia. Skoro przeludnienie w celach, w których powód przebywał nie było rażące, stan taki nie istniał permanentnie lecz okresowo i nie towarzyszyły mu inne drastyczne uciążliwości mające negatywny wpływ na powoda, zaś cierpienia i trudności, które znosił nie przewyższały nieuniknionego poziomu dolegliwości według art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (dalej: „Konwencja”), to kumulatywna ocena zaistniałych w pozwanym Zakładzie Karnym warunków nie uzasadnia, zdaniem Sądu, stwierdzenia naruszenia tego przepisu.

W skardze kasacyjnej opartej na pierwszej podstawie powód zarzucił naruszenie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 w zw. z art. 417 § 1 k.c. i w zw. z art. 77 ust.1 Konstytucji RP przez błędną wykładnię i wnosił o uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i zasądzenia także kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Strona pozwana wносиła o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, jak również w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że sam fakt umieszczenia osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m. kw. może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. Takie działanie Skarbu Państwa jest bezprawne a jego odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy (porównaj między innymi uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r. III CZP 25/11, OSNC z 2012 r., nr 2, poz. 15 i powołane tam orzecznictwo.). Jak wskazano w tych orzeczeniach, przyjęta w polskim ustawodawstwie norma 3 m. kw. na osobę osadzoną w celi jest jedną z najniższych w Europie, w której rekomendowany przez Radę Europy standard w tym zakresie wynosi nie mniej niż 4 m. kw. Trudno sobie wyobrazić sytuację, w której w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m. kw. na osobę, można mówić o humanitarnym taktowaniu, a zatem, jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 26 maja 2008 r. SK 25/07 (OTK-A Zb. Urz. 2008, nr 4, poz. 62), zagęszczenie w celi ponad tę normę może samo w sobie być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne w rozumieniu art. 3 Konwencji .

Wprawdzie w orzecznictwie ETPCz na ogół kumulatywnie ocenia się warunki pobytu w zakładzie karnym, gdyż w większości spraw poszkodowani podnoszą zarzuty naruszenia więcej niż jednego warunku pobytu, jednak nie wyklucza to sytuacji, w której decydujące znaczenie zostaje przypisane jednemu czynnikowi ze względu na jego wagę jako przyczyny naruszenia dóbr osobistych. Tym czynnikiem może być osadzenie w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m. kw. na osobę, stanowiące jedyną dolegliwość. ETPCz przyjmuje też, że choć już samo osadzenie w zakładzie karnym w celu odbycia kary pozbawienia wolności prowadzi do ograniczenia przestrzeni życiowej, to jednak jego rozmiar nie powinien przekraczać „poziomu nieuniknionego cierpienia”. Naruszenie tak minimalnego standardu powierzchni samo w sobie stanowi już tak istotną dolegliwość, że, jak wskazał Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale z dnia 18 października 2011 r., jest

poważnym sygnałem, iż doszło do niehumanitarnego traktowania osoby odbywającej karę pozbawienia wolności i naruszenia jej dobra osobistego.

Natomiast ETPCz między innymi w wyroku z dnia 22 października 2009 r. skarga nr 17885/04 Orchowski i skarga nr 17599/05 Sikorski stwierdził, że w przypadku sytuacji, w których na jednego osadzonego przypada mniej niż 3 m. kw. powierzchni celi, już sam ten fakt stanowi wystarczająca przesłankę do stwierdzenia naruszenia art. 3 Konwencji, nie można bowiem zapewnić w takich warunkach godnego traktowania więźnia. W konsekwencji Trybunał uznał, że wszystkie sytuacje, w których osadzony jest pozbawiony minimalnej powierzchni 3 m. kw. w celi będą traktowane jako uzasadniona przesłanka stwierdzenia naruszenia art. 3 Konwencji.

Wbrew zatem stanowisku Sądu Apelacyjnego, do przyjęcia naruszenia art. 3 Konwencji nie jest więc wymagane ani to, by występowały inne jeszcze, poza przeludnieniem celi, dolegliwości przy odbywaniu kary pozbawienia wolności, ani to by warunki odbywania tej kary miały dodatkowo cechy dręczenia lub upokorzenia osadzonego. Jak wskazano wyżej do przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa za naruszenie dóbr osobistych osadzonego przebywającego w przeludnionej celi nie jest wymagana wina funkcjonariusza państwowego, a więc jego działanie nie musi być podjęte w celu dręczenia czy upokorzenia osadzonego.

Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, ocena czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego rodzące konieczność rekompensaty, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego ani według jego subiektywnej oceny (porównaj między innymi wyrok z dnia 11 marca 1997 r. III CKN 33/97, OSNC z 1997, nr 6-7, poz. 97). Podobnie ocena, czy w wyniku naruszenia dobra osobistego poszkodowany doznał krzywdy, nie może odnosić się wyłącznie do odczuć zainteresowanego. Wprawdzie nie w każdym wypadku stwierdzenie naruszenia dóbr osobistych wymaga zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jednak ocena zasadności powództwa w tym przedmiocie możliwa jest dopiero po rozważeniu wszystkich okoliczności dotyczących warunków odbywania przez pokrzywdzonego kary pozbawienia wolności, w tym także długości odbywania tej kary w przeludnionych celach (porównaj między

innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2012 r. I CSK 489/11, niepubl.).

Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, nie można ocenić jako „przejściowego” okresu odbywania tej kary w przeludnionych celach nieprzerwanie przez prawie dwa lata, jak ustalono w sprawie. Wszyscy świadkowie wskazywali na dolegliwości związane z przebywaniem w przeludnionej celi (brak miejsca na przechowywanie rzeczy i spożywanie posiłków, brak intymności także ze względu na ustawienie łóżek zbyt blisko siebie, brak świeżego powietrza itp.) Także funkcjonariusz penitencjarny J. K. ocenił, że nadmierne zagęszczenie w celi wpływało na pogorszenie warunków odbywania kary i stanowiło utrudnienie dla osadzonych (k. 155). Okoliczności te, mające wpływ na ustalenie czy w wyniku przebywania nieprzerwanie przez ustalony w sprawie okres w przeludnionych celach, powód doznał krzywdy uzasadniającej zasądzenie zadośćuczynienia przewidzianego w art. 448 k.c., pozostały poza oceną Sądu Apelacyjnego, co nie pozwala na odparcie kasacyjnego zarzutu naruszenia tego przepisu.

W tym miejscu trzeba także stwierdzić, że, jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 7 lutego 2005 r. SK 49/03 (OTK-A z 2005 r. nr 2, poz. 13), użyte w art. 448 k.c. sformułowanie „sąd może” przyznać zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, nie oznacza fakultatywności przyznania tego zadośćuczynienia. Zwrot ten odnosi się do funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia i oznacza, że jeżeli sąd stwierdzi, że krzywda została wyrządzona przez naruszenie dobra osobistego, to powinien określić jej rozmiar i skutki, ustalić czy możliwe jest jej naprawienie w drodze niepieniężnej oraz czy zachodzi potrzeba naprawienia jej w drodze zadośćuczynienia pieniężnego. W takim wypadku jest obowiązany określić kwotę, która jest w tym zakresie odpowiednia. Z powyższego stanowiska Trybunału wynika, że jedną z okoliczności przemawiających za zasądzeniem zadośćuczynienia pieniężnego jest stwierdzenie, iż nie istnieje możliwość naprawienia doznanej przez poszkodowanego krzywdy w drodze zastosowania środków niepieniężnych przewidzianych w art. 24 § 1 zdanie pierwsze k.c. Tę okoliczność także powinien mieć na uwadze sąd oceniający roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne zgłoszone w związku

z naruszeniem dóbr osobistych w wyniku umieszczenia skazanego w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej od dopuszczalnej normy.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).